Tymek, CIĄGLE W TRASIE (FIT. TRILL PEM, WA

Ej, ej
Nie mam...
Michał Graczyk
E, e, e, e

Składam fity se do szafy
Nie mam miejsca w niej
Nie obchodzą mnie układy
Twoje szmaty też
Byku nawet nie podbijaj
Nie znajdziesz tu mnie, ej
Ciągle w trasie, ciągle w trasie
Nie mam czasu, ej

Składam fity se do szafy
Nie mam miejsca w niej
Nie obchodzą mnie układy
Twoje szmaty też
Byku nawet nie podbijaj
Nie znajdziesz tu mnie, ej
Ciągle w trasie, ciągle w trasie
Nie mam czasu, ej

Zamieniam se nudę na forsę
Jakbym zmieniał wodę w wino
Chciałem mieć życie cudowne
To sobie żyję chwilą
Śmigam znowu po postęp
Omijam debili, bo poznaję ich tyle
Że wyjebane w ich style, ej
Sobie celuję pod procę

Odkryty nowy talenciak roku
Ci co we mnie nie wierzyli są w szoku
Ci co we mnie wierzyli - też w szoku
To dla nich i dla nich pokój, peace
Kopara niżej jak płynę po bicie
Idę na streecie to kopara w dół
Widzisz jak idzie Pem to, uuu
Wykładaj całą tą forsę na stół

Nie chowam se głowy w piasek
Jak skaczesz to pod mój pasek
Chyba myślimy inaczej
Wychodzę sobie na spacer
Nie przejmuję się już niczym
Gramy swoje, robię hity
Wielkie pozdro dla ekipy
Podzielimy sobie kwity

Składam fity se do szafy
Nie mam miejsca w niej
Nie obchodzą mnie układy
Twoje szmaty też
Byku nawet nie podbijaj
Nie znajdziesz tu mnie, ej
Ciągle w trasie, ciągle w trasie
Nie mam czasu, ej

Składam fity se do szafy
Nie mam miejsca w niej
Nie obchodzą mnie układy
Twoje szmaty też
Byku nawet nie podbijaj

Nie znajdziesz tu mnie, ej
Ciągle w trasie, ciągle w trasie
Nie mam czasu, ej

Trasa, trasa, szósty bieg
Nigdy nie patrz mordo wstecz
Gubię zasięg, gubię sen
Nowy trip to nowy dzień
Za mną dragi, rany, seks
Gramy, oni toczą się
Gramy w blecie toczą się
Gramy, koła toczą się
U, ej, kładę na szale to
Ważę to, biorę to
Kruszę to, palę to
U, ej, kręcę to tak
Oh boy, czuję to
Fane to mój drop
U, ej, chwila, stop too hot
Chcesz przeżyć coś z grupą?
Przemielić coś grubo?
FND suko

Nie chowam se głowy w piasek
Jak skaczesz to pod mój pasek
Chyba myślimy inaczej
Wychodzę sobie na spacer
Nie przejmuję się już niczym
Gramy swoje, robię hity
Wielkie pozdro dla ekipy
Podzielimy sobie kwity

Składam fity se do szafy
Nie mam miejsca w niej
Nie obchodzą mnie układy
Twoje szmaty też
Byku nawet nie podbijaj
Nie znajdziesz tu mnie
Ciągle w trasie, ciągle w trasie
Nie mam czasu, ej

Składam fity se do szafy
Nie mam miejsca w niej
Nie obchodzą mnie układy
Twoje szmaty też
Byku nawet nie podbijaj
Nie znajdziesz tu mnie
Ciągle w trasie, ciągle w trasie
Nie mam czasu, ej